Rok I. Wrzesień-Październik 1933 r. Nr. 1.

# WACYNIAK

## ILUSTROWANA GAZETKA WACYŃSKIEJ SZKOŁY ROLNICZEJ POD RADOMIEM.





## Radosna Szkoła.

Uczniowie Wacyńskiej Męskiej Szkoły Rolniczej z „trofeami" chwastów po godzinie zaprawy do wykonywania zarządzeń władz państwowych w sprawie tępienia chwastów na polach. Objaśnienie pobudek do takich lekcyj: Istniejących rozporządzeń rządowych, np. przeciwko ostom, **nikt** nie wykonuje. Szkoła ma możność zaprawiać uczniów do posłuchu takim rozporządzeniom, by pouczać społeczeństwo rolnicze do ochotniczych prac dla własnego dobra, czego niestety niema. Przypomnijmy sobie nasze polskie drogi w „żywopłotach ostów", nasze polskie **pastwi-ska** z lasem ostów, nasze polskie zboża z kwietnikami ostów..

Lekcja zaczyna się deklamacją zbiorową:

**„Puszczać kosy na te chwasty, co nam pola głuszą...**
**Kochać Polskę nie połową, ale całą duszą.."**

Potem rozkaz, by uczniowie „tyraljerą agrarną" tępili wroga swego dobrobytu i bez względu na czasy konferencyj pacyfikacyjnych wołali: **„Wojna przeciw chwastom"!, „Śmierć chwastom"!**



## Tyraljera w walce z ognichą.



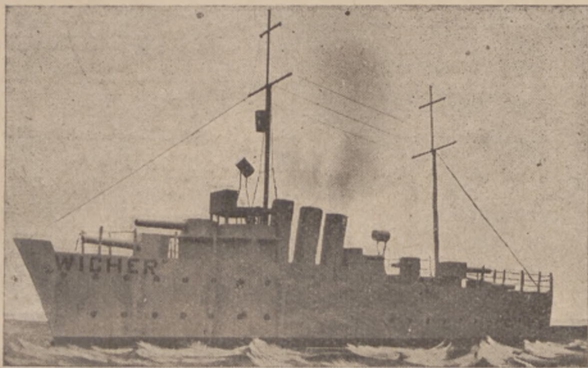
## Dobra nagroda

Wojna z chwastami zostaje uwieńczona pomyślnemi plonami, zdumiewając gości i... samych walecznych uczniów. Oto Wysokolitewka Sobieszyńska, pszeniczka na „placki", która pełnoletnim uczniom przypomina karnawał, wescle i skłania ich do poważnych zamiarów na przyszłość. Snują więc myśli o gniazdku rodzinnem...



## Miły trud,

bo chociaż ciężko kosą ciągnąć w życie **Wczesnym Puławskim,** takie ono bujne, chociaż pot kropiami spływa z czoła, ale w sercu radość i duma gospodarska, że Bóg Dobry trud i znój rolnika pobłogosławił. W nagrodę za pracę ochoczą pojedziemy zwiedzić Polskę.




## Nasz okręt.

Przodkowie—rolnicy bogacili swe kieszenie na spławie zbóż do Gdańska, my bogacimy swe dusze w hart na wycieczce w Gdyni, wierząc, że ona, Gdynia, i Nasze Morze również przyczyni się do dobrobytu rolnika współczesnego. Musi jednakże mieć mocną straż, marynarkę wojenną. Aby siać propagandę za Naszem Morzem, zbudowaliśmy w warsztatach szkolnych swój propagandowy kontrtorpedowiec, wzorując się na widzianym w Gdyni „Wichrze". Okręt nasz objeżdża kilka powiatów w czasie uroczystości morskich. Ma 12 metrów długości, szerokości 2 mtr. Powyżej jego fotografja.



## Z wizytą w Radzicach.

W wolnych chwilach śpieszymy odwiedzać gospodarstwa okoliczne a czasami zapędzamy się jeszcze dalej, bo do sąsiednich powiatów, by odwiedzać okoliczne rolnicze szkoły żeńskie, by poznać nasze koleżanki. Jedną z takich wycieczek urządziliśmy do nowozałożonej szkoły w powiecie Opoczyńskim, gdzie mamy wśród uczennic dużo, bo więcej niż połowę, rodaczek z pow. Radomskiego.



## Bawimy się wesoło.

Obowiązki spełnione, lekko na duszy, gościnne gospodynie życzliwe, więc zabawa wre, a przeciągnęła się ku naszemu zadowoleniu długo, bo



**Kierownik Wacyna był w „jassyrze" Radziczanek,** zasypywany tysiącem pytań o to, jakimi uczniami są Wacyniacy, jak pracują, jak się uczą czy lubią pracę społeczną i którzy są najodpowiedniejsi na wzorowych gospodarzy... na mężów również.

---

**Adres Szkoły:**

PUBLICZNA MĘSKA LUDOWA SZKOŁA ROLNICZA

**im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego**

W WACYNIE, **poczta RADOM,** woj. KIELECKIE.


Zakł. Druk. Sejmiku Radomskiego i S-ki 10-33